

MOSTY

Wydaje Haszomer Haca'ir w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Łódź, wtorek 15 lutego 1949 r.

Nr 20 (250)

Wybory delegatów

W dniu wczorajszym odbyły się w całym kraju wybory delegatów w oddziałach partyjnych Haszomer Haca'ir i Poalej - Syjon. Wyniki wyborów podamy w następnym numerze.

Uroczyste otwarcie parlamentu Izraela

Jerozolima przygotowuje się do przyjęcia gości. Jaka będzie procedura w parlamencie izraelskim. Rada Państwa uchwaliła powszechną amnestię

TEL-AWIW. W prasie izraelskiej znajdujemy ciekawe szczegóły dotyczące otwarcia Zgromadzenia Ustawodawczego. Prace przygotowawcze, które są już na ukończeniu, były prowadzone jednocześnie w Tel-Awii i Jerozolimie. W Tel-Awii — dla stałych posiedzeń Konstytuanty (dopóki nie zostanie ona przeniesiona do przyszłej stolicy Izraela), w Jerozolimie zaś — dla uroczystego otwarcia i dla pierwszych posiedzeń.

Tymczasem Rada Państwa nie przerwała swej działalności. Ostatnie jej posiedzenie odbędzie się w dniu otwarcia parlamentu — Chamisza Asar B'szwat (14 lutego br.).

Główna trudność polegała na przystosowaniu sal do prac parlamentu. Sala w Jerozolimie będzie w ten sposób urządzona, że trybuna znajdzie się w pośrodku sali posiedzeń. Taki system posiada swoje wady, lecz również zalety. W sali rozmieszczone będą miejsca dla różnych kategorii słuchaczy (dla korpusu dyplomatycznego, prasy, gości itd).

Głosowanie za pomocą lampek elektrycznych

W parlamencie izraelskim nie będzie się głosowało przez podniesienie rąk, albo też — jak to ma miejsce w Anglii — przez wychodzenie prawymi względnie lewymi drzwiami. Ta ostatnia zwłaszcza procedura zabiera posłom zbyt wiele czasu.

Posłowie izraelscy — w myśl propozycji Aszera Cidona — będą głosowali za pomocą kolorowych lampek elektrycznych. Na trybunie będzie ustawiona tablica, zaopatrzona w 120 kolorowych lampek, które będą połączone z ławami posłów. Każdy poseł będzie miał „swoją” lampkę, którą będzie zapalał, naciskając guzik elektryczny umieszczony na pulpicie.

Dzięki temu systemowi będzie łatwo kontrolować ilość głosów „za” lub „przeciw”.

Jaki będzie porządek dzienny pierwszego posiedzenia?

Ogólnie przypuszczają, że pierwsze posiedzenie potrwa stosunkowo krótko.

Sesję otworzy prezydent dr Chaim Weizman. Następnie zostanie wybrana komisja mandatowa, która rozpatrzy ewentualne interpelacje w sprawie wyborów. Prócz tego posłowie dokonają wyboru komisji regulaminowej. Dotychczasowy regulamin Rady Państwa nie był dostosowany do struktury prawdziwego parlamentu.

Na tym samym posiedzeniu lub na początku następnego zostanie obrany przewodniczący parlamentu. Jest to ogromnie ważne i odpowiedzialne stanowisko; w ręku przewodniczącego spoczywa, rzecz można, klucz do prac parlamentarnych.

Główne prace parlamentarne odbywać się będą w łonie poszczególnych komisji. W myśl propozycji Komitetu Konstytucyjnego skład Komisji będzie się przedstawiał następująco: każda frakcja, licząca 3 — 10 posłów, będzie miała po jednym przedstawicielu w komisjach. Większe frakcje o-

Koniec tragedii Cypru

TEL-AWIW, (Kol Israel). — W dniu wczorajszym odpłynął z Famagusty statek „Acmaut” zabierając ze sobą ostatnią grupę imigrantów z Cypru. W ten sposób po 30-u miesiącach zakończył się tragiczny rozdział walki o emigrantów z Cypru.

Prezydent miasta Famagusty urządził specjalne przyjęcie dla ostatniej grupy emigrantów wyruszających do Izraela.

TEL AWIW 13. II. (Kol Israel). Jutro nastąpi w Jerozolimie uroczyste otwarcie pierwszej sesji parlamentu Izraela. Miasto przybrało odświętny wygląd. Ulice udekorowane są barwami narodowymi. Wzniesiono bramy tryumfalne dla członków Zgromadzenia Narodowego.

W dniu otwarcia sesji parlamentu o godzinie 8.30 rano odbędzie się pochód młodzieży szkolnej, poczem nastąpi poświęcenie lasu „Obrońców Jerozolimy”.

Przed rozpoczęciem obrad 120 członków Zgromadzenia Ustawodawczego weźmie udział w uroczystym nabożeństwie.

trzymają po jednym przedstawicielu na dalszych 10 posłów (lub nie mniej od 5). W ten sposób, dajmy na to, Mapai licząca 46 posłów będzie miała 5 przedstawicieli w każdej komisji, Mapam — 2 itd. Każda komisja będzie za tym liczyła około 15 członków.

Kłopoty z gośćmi.

Prezydium Rady Państwa, które zajmuje się pracami przygotowawczymi do uroczystego otwarcia parlamentu, ma poważne kłopoty z listą zaproszonych gości. Kwestia ta jest specjalnie skomplikowana w

Jerozolimie, gdzie sala jest mała i może pomieścić co najwyżej 350 osób. Gdy odliczymy 120 posłów, pozostaje dla gości zaledwie 230 miejsc. Miejsca te trzeba rozdzielić pomiędzy korpus dyplomatyczny (40 przedstawicieli różnych państw), korespondentów pras krajowej i zagranicznej, przedstawicieli ministerstw, armii, sądownictwa, Uniwersytetu Hebrajskiego, gmin wyznaniowych, działaczy społecznych itd.

Niewątpliwie zaproszeni też zostaną najstarsi koloniści Erec, uczestnicy i organizatorzy pierwszych Kongresów Syjonistycznych oraz weterani ruchu syjonistycznego.

Irak ewakuował Dżenin i Szechem

Abdulla „dobit targu” z Irakiem

10 km. dr Bunche przeprowadził rozmowę z przewodniczącymi obu delegacji. Następnie spotkały się obie delegacje bez pośrednictwa urzędników ONZ celem usunięcia spornych punktów rokowań. Obie strony liczą wciąż na możliwość pomyślnego zakończenia rokowań.

Min. Szertok w rozmowie z przedstawici-

ciem „New York Herald Tribune” oświadczył, że los pertraktacji na wyspie Rodos przesadzony zostanie w ciągu najbliższych dwóch dni. Izrael pragnie przejść z okresu rokowań o zabezpieczenie broni do pertraktacji pokojowych.

W Waszyngtonie i Londynie przywiązuje się wielką wagę do decyzji Transjor-

danii. Jest ona uważana za punkt zwrotny w dotychczasowym rozwoju wypadków. W delegacji transjordańskiej uczestniczyć będą również oficerowie iraccy. W związku z tym podkreśla się jako rzecz charakterystyczną, że Irak zdecydował ewakuować miasta Dżenin i Szechem, które przeszły pod kontrolę Legionu Transjordańskiego. Jak wiadomo żądanie takie pod adresem Iraku było od dłuższego czasu wysuwane przez Abdullę. Nie bez związku z tą decyzją pozostaje zapewne fakt, iż wysłannik rządu irackiego znajduje się obecnie w Londynie, gdzie zabiega o pomoc finansową. Podobno Wielka Brytania „w nagrodę za posłuszeństwo” miała przyrzec, iż poprze prośbę Iraku o pożyczkę w Waszyngtonie.

Ważny wynalazek Instytutu Weizmana

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Dr Bergman kierownik „Instytutu Weizmana” zajmującego się badaniami w dziedzinie chemii syntetycznej oświadczył, że w wyniku prac badawczych odkryto syntetyczny sposób wytwarzania pewnej masy plastycznej. Znajdzie ona zastosowanie przy wyrobie

nylonów jak i produkcji urządzeń elektrycznych. Podobno pewna firma amerykańska pragnie inwestować sumę 3 mln. dolarów w budowę specjalnej fabryki.

Obecnie w Instytucie pracuje 200 uczniów, a roczny budżet ten instytucji wynosi 2 mln. dolarów.

Nad czym obraduje Egzekutywa Syjonistyczna

TEL-AWIW, (obsł. wł.). — Rzecznik Egzekutywy Syjonistycznej w Jerozolimie podał do wiadomości dziennikarzom, że porządek dzienny najbliższej sesji Egzekutywy, która odbędzie się w New Jorku, obejmować będzie dziewięć punktów. Pierwszym punktem porządku dziennego sesji będzie sprawa ustalenia terminu 23-go Kongresu Syjonistycznego (jak wiadomo, kongres ten odbędzie się w Jerozolimie). Drugim punktem — będą kwestie związane z jednolitą żydowską daniną narodową na rzecz odbudowy państwa Izrael. Dalej będą rozpatrywane kwestie wzajemnego ust-

sunkowania się obu części Egzekutywy (Jerozolimskiej i Nowo-Jorskiej) i stosunku ich do rządu Izraela, zagadnienia wychowania chładcowego młodzieży amerykańskiej i inne. Nadto zajmie się Egzekutywa ustaleniem subsydii dla poszczególnych partii z funduszy izraelskiej pożyczki narodowej.

W związku z tym punktem porządku dziennego wniósł Cwi Lurie interpelację o udzielenie subsydii w wysokości miliona dolarów Zjednoczonej Partii Robotniczej, jako czynnikowi organizowania i absorpcji aiji.

Pomoc lekarska dla imigrantów

NOWY JORK, (obsł. wł.). — Komitet Hadassy rozpatrywał kwestię organizacji pomocy medycznej dla nowo-przybyłych imigrantów. Postanowiono wybudować

szpital dla płucnych chorych w Chederze oraz szpital w Berr-Szewie i Jerozolimie. Na posiedzeniu komitetu obecny był min. Kaplan.

Ambasador USA w Izraelu

WASZYNGTON. — Podano oficjalnie do wiadomości, że profesor James G. Mc Donal, dotychczasowy szef misji politycznej

USA w Tel-Awii, został mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych przy rządzie państwa Izrael.

Szukają przyczyn klęski..

TEL AWIW (KOL ISRAEL). Parlament iracki odbył specjalną debatę na temat klęski, poniesionej w Palestynie przez siły państw arabskich. Postanowiono utworzyć komisję, która przeprowadzi śledztwo posunięć militarnych i politycznych państw arabskich w okresie ich agresji przeciw Izraelowi.

Uzasadniając swe decyzje, parlament stwierdził, że stworzony zostanie „dokument dla przyszłych pokoleń, który uwzględni w odpowiedni sposób udział Iraku w świętej wojnie”.

Interwencja brytyjska nie ustaje

TEL-AWIW, (Kol Israel). — Rozgłoszenia moskiewskiego radia doniosła w dniu wczorajszym o wielkich transportach broni, amunicji i samolotów skierowanych do państw arabskich. Znaczna część tych transportów przybyła do Egiptu.

Śnieg w Jerozolimie

LONDYN. — Jak podaje z Jerozolimy agencja Reutersa w nocy z wtorku na środę szalała nad miastem gwałtowna śnieżnica. Na skutek obniżenia temperatury i opadów śnieżnych zamknięto m. in. szkoły nie dysponujące opalem. Komunikacja w mieście jest utrudniona.

Wymiana not między Polską i Jugosławią

Rząd RP odrzuca niesłuszne zarzuty Jugosławii

WARSZAWA (PAP) Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii skierowało w dniu 1. II. br. do Ambasady R. P. w Belgradzie notę w sprawie narady gospodarczej przedstawicieli ZSRR, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier, odbytej w Moskwie w styczniu 1949 r. oraz w sprawie powołania do życia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej tych krajów. Rząd jugosłowiański wyraża w nocie swej zdziwienie z powodu tego, że nie zaproszono Jugosławii na wspomnianą wyżej radę. Rząd Jugosławii oświadcza, że niezaproszenie Jugosławii oznacza akt dyskryminacji, który jest sprzeczny z układami, jakie Jugosławia zawarła z państwami, uczestniczącymi w radzie.

Noty o identycznym brzmieniu skierował rząd jugosłowiański również do ambasad Zw. Radzieckiego, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier.

ODPOWIEDŹ RZĄDU POLSKIEGO

W odpowiedzi na notę jugosłowiańską R. P. w Belgradzie Jan Karol Wende złożył notę Rządu Polskiego o następującym brzmieniu:

Rząd Polski rozważył notę Rządu Federalnego Ludowej Republiki Jugosławii z dnia 1. II. 1949 r., która wyraża „zdziwienie” z powodu niezaproszenia Jugosławii do udziału w radzie gospodarczej przedstawicieli ZSRR, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier, odbytej w styczniu roku bieżącego w Moskwie oraz zawiera twierdzenie, że w skutek tego popełniono w stosunku do Jugosławii „akt dyskryminacji”, sprzeczny z istniejącymi układami, zawartymi przez Jugosławie z ZSRR, Polską i z innymi krajami — uczestnikami wspomnianej rady.

Rząd Polski uważa, że zacytowane wyżej twierdzenie Rządu Jugosławii jest pozbawione podstaw, albowiem właśnie Rząd Jugosławii włączył się do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej krajów demokracji ludowej, uniemożliwił udział Jugosławii w Radzie Moskiewskiej. Rząd Polski uważa za konieczne podkreślić, że to wrogi stanowisko Rządu Jugosławii w stosunku do Polski pozostaje w całkowitej sprzeczności z polsko-jugosłowiańskim układem o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz tymi zobowiązaniami, które wynikają dla Jugosławii z tego układu. W tych okolicznościach Rząd Jugosławii nie ma podstaw do wyrażenia zdziwienia z powodu niezaproszenia przedstawicieli jugosłowiańskich na wymienioną wyżej radę w Moskwie, a równocześnie nie ma też podstaw do mówienia o jakiegokolwiek bądź dyskryminacji.

Co się dotyczy zagadnienia „równości” i „pełnego równouprawnienia” wszystkich uczestników Rady, o których mowa w nocie Rządu Jugosławii, to powyższa zasada zawsze leżała u podstaw polityki ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Właśnie polityka Rządu Jugosławii narusza te zasady, usiłując zaś przedstawiać tę zasadę jako czegoś nowego w polityce ZSRR i krajów demokracji ludowej jest tylko jeszcze jednym dowodem dwulicowości Rządu Jugosławii.

Rząd Jugosławii wysuwa dwa warunki swego przystąpienia do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Po pierwsze: Rząd Jugosławii żąda przywrócenia działalności istniejących układów z Jugosławią o wzajemnej pomocy i przyjaźni, naruszonych jakoby przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Ta pretensja Rządu Jugosławii jest nawskroś obłudna i obliczona na to, aby wprowadzić w błąd naród jugosłowiański. W rzeczywistości to nikt inny, a właśnie Rząd Jugosławii naruszył te

układy i zobowiązania, zastępując dawną politykę przyjaźni z Polską — polityką wrogości.

Po wtóre: Rząd Jugosławii domaga się zaprzestania kampanii prowadzonej rzekomo przeciwko Jugosławii. Ta pretensja jest równie nawskroś obłudna i obliczona na to, aby wprowadzić w błąd naród jugosłowiański. Rząd Jugosławii nie może nie wiedzieć, że ani Związek Radziecki, ani kraje demokracji ludowej nie prowadzą żadnej kampanii przeciwko Jugosławii, stosują zaś jedynie krytykę, wrogiej w stosunku do ZSRR i krajów demokracji ludowej polityki Rządu Jugosławii. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że Rząd Jugosławii stosuje masowe represje i aresztowania wobec obywateli jugosłowiańskich, stojących na stanowisku przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Tych masowych represji i aresztowań nie można kwalifikować inaczej, niż jako przejaw wrogoj polityki w stosunku do ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej zo-

stała utworzona nie dla zwykłej współpracy gospodarczej, jaka istnieje na przykład między ZSRR a Belgią czy Holandią w dziedzinie handlu. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest utworzona dla szerokiej współpracy gospodarczej krajów, które stosują wzajemnie uczciwą i przyjazną politykę.

Rząd Polski uważa za pożądaną udział Jugosławii w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Ale udział Jugosławii w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej możliwy jest tylko w tym wypadku, jeżeli Rząd Jugosławii wyrezygnuje się wrogiej polityki wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej i powróci do dawnej polityki przyjaźni.

Rząd Polski nie wątpi, że tylko zdecydowane zerwanie z polityką wrogości i przejście na drogę polityki przyjaźni może odpowiadać najistotniejszym interesom narodów Jugosławii, interesom ich rozkwitu gospodarczego i niezawisłości Jugosławii.

Odpowiedź o identycznej treści złożył chargé d'affaires ZSRR w Jugosławii, Sznitkow w dniu 11 lutego 1949 roku.

W KILKU WERSZACH...

— Islandia, jako 39 państwo uznała Izrael. Radio sztokholmskie podaje, że w najbliższych dniach ogłoszona zostanie deklaracja rządu szwedzkiego o uznaniu Izraela przez Szwecję.

— W dniu otwarcia prac Zgromadzenia Ustawodawczego w Jerozolimie, odbędzie się w Nowym Jorku wielkie zebranie ludowe. Przemawiać będzie gubernator Nowego Jorku oraz min. Kaplan.

— W jednym z osiedli w Negewie nastąpiło zaprzysiężenie żołnierzy Cwa Hagana — Beduinów, którzy ochotniczo zgłosili się do służby wojskowej.

— Członkowie Komisji Mediacyjnej pod przewodnictwem delegata francuskiego przybyli do Rawat Amon i spotkali się z premierem rządu transjordańskiego.

— Kierownik sekcji emigracji Agencji Żydowskiej oświadczył, że w 1949 r. przybędzie do Izraela 250 tysięcy osób. Dla ich osiedlenia potrzebna jest suma 250 mln. dolarów.

— W procesie, który toczy się w Casablance przeciwko 68 oskarżonym o zorganizowanie pogromu w Maroku, prokurator zażądał kary śmierci dla czterech oskarżonych.

Poważne zadania ORT-u w Izraelu

Wywiad z dyrektorem Syngalowskim

TEL-AWIW (od własnego korespondenta)

Organizacja „ORT” powstała w Rosji przed siedemdziesięcią laty, stawiając sobie za cel zlikwidowanie charakterystycznych dla ówczesnego życia żydowskiego zajęć i „zawodów” — pośredników, spekulantów i handlarzy — przez krzewienie i rozwój rzemiosła oraz wychowanie warstwy rzemieślników. Wraz z masami emigrantów żydowskich przebył „ORT” ciężką i zawiłą drogę wędrówki z Europy Wschodniej na Zachód, by wreszcie po latach dojść do ojczyzny, do odrodzonego państwa Izrael.

Sądząc, że „ORT” przybył do kraju w chwili, która najodpowiedniejszej i posiadającej doniosłe znaczenie dla tworzącego się państwa i narodu wiecznych tułaczy, powracającą cego do stałego a obecnie odradzającego się kraju. Siedząc oto w nowoczesnym urządzeniu biurze w sześciopiętrowym, jednym z największych gmachów naszej tymczasowej stolicy. Farba na drzwiach nie zdezynfekowała jeszcze, chociaż nawet telefon nie zastawiano, lecz praca już wrę. Siedzę ze swym rozmówcą, przewodniczącym Światowego Komitetu Wykonawczego „ORT-u” dr A. Syngalowskim, który jest zarazem głównym dyrektorem tej organizacji w Izraelu. Dr Syngalowski w tajemniczo mniem w szczególności planów „ORT-u” w naszym państwie.

Dr Syngalowski znam już blisko dwa dziesięcia lat. Widziałem go w stołach Europy zachodniej, w Berlinie i Paryżu, gdy opracowywał zawiłe plany produktywizacji tysięcy rzesz uchodźców, ludzi bez ojczyzny i nadziei. Szczególnie zbliżyłem się do niego w Paryżu, gdy „ORT” przeniósł się po dojściu Hitlera do władzy z Berlina do stolicy Francji. W ciągu kilku miesięcy stworzył on tam ważny ośrodek, przysposabiający do pracy i rzemiosła dziesiątki tysięcy bezdomnych i wydziedziczonych ludzi.

Dr Syngalowski mówi z natężonym zapalem, powoli i rozwadnie; jak gdyby wając każde słowo, wprowadza mnie w sedno sprawy:

„Wraz z powstaniem państwa Izrael wzrósł przed nami nagle spłot niezmiernie ważnych i niecierpiących zwłoki problemów. Nie bacz na to, że Izrael wciąż jeszcze walczy i trudno przewidzieć, kiedy zapanuje w

niem pokój — zagadnienia te nie schodzą ze szpalt gazet i zaprzątają uwagę ogółu.

Jeszcze kilka miesięcy temu brzmiały one jak muzyka dalekiej przyszłości. Są to problemy polityczne, kulturalno-oświatowe i gospodarcze. Zwłaszcza te ostatnie są palące i wymagają natychmiastowego rozwiązania. Ażkożkolwiek każdy doskonale rozumie, jak wielkie znaczenie posiada napływ kapitału dla gospodarki narodowej, to niewiele osób ocenia należycie rolę przysposobienia do pracy i technicznego wyposażenia jej placówek. „ORT” postawił sobie za zadanie wychować w tym jeszcze słabo uprzemysłowionym kraju kadry specjalistów, którzy stworzą szkielet dla różnych dziedzin przemysłu. Wprowadzamy obecnie do kraju kulturę techniczną. Co prawda nie jesteśmy pierwszymi pionierami na tym polu. Wyprzedził nas Chalucim, którzy rozwinięli rolnictwo w Erec i stworzyli swoiste metody konstruktywnej pracy.

Nie ulega wątpliwości, że znaczenie rolnictwa jest olbrzymie i nie wolno lekceważyć jego ogromnego zasług, ani środków technicznych człowieka „pracującego w polu”. Jednak naczelna zasada naszej działalności jest podniesienie poziomu technicznego pracy i osiągnięcie maksimum wydajności oraz jakości przy minimalnym wysiłku. Nawet w naszych stosunkowo dobrze rozwiniętych gałęziach rolnictwa można uzyskać znacznie lepsze rezultaty, jeśli będziemy nieustannie udoskonalać metody pracy, narzędzia i maszyny. Oczywiście, że osiągniemy wielkie sukcesy w porównaniu z zastojem i zacofaniem panującym pierwotnie w rolnictwie krajowym — lecz jestem pewien, że nie wykorzystaliśmy w pełni udołnień i inteligencji żydowskiego robotnika. Nowe zadanie polega na wychowaniu w Izraelu kadr specjalistów, którzy potrafią udoskonalać i na prawiać skomplikowane narzędzia pracy... Bez sprzecznie wielką rolę rolnictwa w tym kraju, lecz jedynie rozwój przemysłu umożliwi masową imigrację dziesiątków i setek tysięcy Żydów. Z przyczyn obiektywnych (z braku surowca) nie mógł dotychczas się rozwinąć ciężki przemysł. Musimy zatem wykozystać najcenniejszy materiał — ludzki mózg i pracę, — i wyszkolić wykwalifikowanych robotników i specjalistów wszelkich ka-

tegorii, znających dobrze nowoczesne metody pracy.

Działalność „ORT-u” — dodał mój rozmówca — jest w stanie zmienić strukturę zawodu w kraju. Na początek ma „ORT” zamiar założyć około dwudziestu szkół zawodowych w różnych miastach i koloniach. Napływają do nas od robotników i kibuców projekty i propozycje założenia szkół oraz kursów zawodowych. Zakupiliśmy już 9 domów w rozmaitych miejscowościach i otrzymaliśmy kilka placów oraz budynków w podarunku... (dr Syngalowski pokazuje mi list od pewnej kobiety ofiarującej „ORT-owi” wielki plac w Jerozolimie). Szkoły zostaną wyposażone w maszyny, sprowadzone z zagranicy. Import ten będzie zwolniony od cła, o czym świadczy specjalny dokument wydany przez ministerstwo finansów, a zaopatrzony w podpis min. Kaplana.

Przybędą również specjaliści — zegarmistrz ze Szwajcarii, który poprowadzi szkołę zegarmistrzowską. W drodze do Erec znajdują się szklarze z Czechosłowacji. Posiadamy już skompletowany zespół nauczycieli i majstrów gotowych w każdej chwili do objęcia pracy w szkołach. W najbliższych dniach zatwierdzi Krajowy Komitet plany i rozpoznaliśmy normalną pracę.

Wśród nowoprzybyłych imigrantów znajdują się cztery tysiące osób, które dotychczas kształciły się w naszych szkołach, urządzone w obozach D. P. Imigranci ci zakończą swą naukę w krajowych szkołach „ORT-u”.

W najbliższych dniach otworzymy szkoły zawodowe w Petach Tikwie, Jerozolimie i w Ben-Szemen oraz szkołę tkacką w Ramat Gan.

Na me pytanie odnośnie ustosunkowania się społeczeństwa do „ORT-u”, dr Syngalowski odpowiada bez żenady:

Nie zaliczamy się do „zarozumiałców”, ani do zbyt skromnych ludzi. Wiemy, że możemy wykorzystać prasę dla propagandy, wszak nie brak tu rutynowanych dziennikarzy. Mamy jednak swój styl pracy. Wolimy pracować raczej zakułowo, a potem zlać więc przed społeczeństwem z gotowym dziełem i rzec: proszę, osądźcie nas!

Stojmy poza partiami, a interesują nas wyłącznie ludzie. Chcemy współpracować z „Mizrachi” w Petach Tikwa i z „Haszomer Haezari” w kibucach. W ostatnich latach działał „ORT” w 21 krajach. Nabył tam wiele doświadczenia i wyszkolił pokazań ilość specjalistów wszelkich kategorii. Gotowi jesteśmy zainwestować miliony dolarów dla ulepszenia metod pracy i przyswojenia kwalifikacji zawodowych tysiącom imigrantów. Dążymy do tego, by produkcja izraelska przewidywała pod względem jakości i jako taka zasłynęła w świecie. Nie mamy bynajmniej zamiaru przechwalać się, że pierwsi zwróciliśmy uwagę na wysoką jakość pracy. Nie zamierzamy umniejszać zasług Politechniki Hajfskiej oraz szkół zawodowych. Czekamy na wszystkich ogromną pracę. Należy stworzyć ośrodki szkolnictwa zawodowego dla imigrantów oraz sieć stałych szkół dla młodzieży... „ORT” przybył do Izraela wraz z całym swym aparatem i zamierza wykorzystać doświadczenie 70-letniej pracy dla rozwoju młodego państwa Izrael. (S. L.)

5 lat więzienia

za zamordowanie Żyda

MONACHIUM, (ZAT). — Sąd niemiecki w Monachium skazał na 5 lat więzienia Paula Wiese za zamordowanie Feliksa Fehenbacha — Żyda, który w roku 1930 był sekretarzem bawarskiego min. Kurta Eisnera. Wiese zastrzelił Fehenbacha w 1933 roku.

Sąd denazyfikacyjny w Norymberdze skazał na trzy lata prac przymusowych Johanna Boehma b. sekretarza Gestapo w Norymberdze, za przywłaszczenie sobie majątków żydowskich w czasie wojny.

„Izwiestia”: Fiasko polityki Bevina

MOSKWA. — „Izwiestia” publikują artykuł, stwierdzający, iż ostatnia dyskusja w angielskiej Izbie Gmin świadczyła o całkowitym fiasku polityki Bevina na Bliskim Wschodzie.

„Polityka Bevina w sprawie Palestyny, która mało się różniła od polityki jego poprzedników — konserwatystów dowiodła, że brutalne stosowanie siły w okresie zmagania się ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach zależnych w konsekwencji prowadzi do bezwzględniego fiaska. Jawną interwencją angielskich sił lotniczych podczas działań wojennych w Negewie i przybycie wojsk angielskich do Akaby wywołało oburzenie nawet wśród byłych zwolenników Bevina. Uznanie państwa Izrael de facto i oświadczenie premiera Attlee, że rząd angielski rzekomo „nie widzi możliwości utrwalenia pokoju w Palestynie przy pomocy siły” to jedynie oficjalne potwierdzenie fiaska polityki Bevina.”

Charakteryzując nieporozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Anglią na Dalekim Wschodzie, „Izwiestia” stwierdza, że usiłowania Bevina, zmierzające do prowadzenia „samodzielnej polityki wobec Stanów Zjednoczonych w Palestynie, zakończyły się sromotną klęską. Nie można bowiem, jak się o tym przekonało społeczeństwo angielskie, podporządkować interesów swego kraju, interesom innego państwa i

jednocześnie udawać, że prowadzi się samodzielną politykę. Toteż organ labourystowski „New Statesman and Nation” zmuszony był stwierdzić, że „należy zapewnić sobie pomoc USA za wszelką cenę”.

Wprawdzie w Anglii — piszą dalej „Izwiestia” — probowano zamaskować konieczność uznania państwa Izrael w ten spo-

sób, jakby to było ustępstwo „wzajemności” za uznanie przez Stany Zjednoczone Transjordanii z jej marionetkowym królem Abdullahem. Jednakże manewr ten nie może ukryć faktu, że polityka zagraniczna Bevina krok za krokiem przekształca Anglię w posłusznego wykonawcę zleceń Stanów Zjednoczonych.

Izraelsko-szwedzka umowa handlowa

TEL-AWIW, (Kol Izrael). Dr Geldhab, który z ramienia Izraela przyjechał do Sztokholmu rokowania handlowe, podpisał umowę na dostawę 350.000 skrzyń owoców cytrusowych na sumę 2.000.000 dol. Za sumę 1 miliona dolarów zakupione zostaną w Szwecji konstrukcje żelazne. Oczekuje się, że po uznaniu Izraela przez Szwecję wymiana handlowa między oboma krajami zostanie rozszerzona.

TEL-AWIW (obsł. wł.) Jak podają z kół rządowych, handel wymienny Izraela z zagranicą przekroczy w tym roku sumę 200 milionów dolarów.

Izrael nawiązał stosunki handlowe z całym szeregiem krajów Wschodniej i Zachodniej Europy. W tym celu mianowano przy posels-

twach specjalnych radców handlowych, a przedstawicieli handlowi Izraela odwiedzają wkrótce poszczególne stolicy.

Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od szeregu rządów zawiadomienie, że w najbliższej przyszłości będą wysłane misje handlowe do Izraela.

Z krajów Wschodniej Europy napłynęły różne propozycje. Kraje te oferują Izraelowi sprzedaż artykułów żywnościowych, surowców i paliwa.

Czechosłowacja proponuje wymianę maszyn, wyrobów tekstylnych i fajansowych na towary wełniane, sztuczne zęby i chemikalia.

— Rząd brytyjski doszedł do porozumienia z Egiptem w sprawie przeprowadzenia prac związanych z nawodnieniem doliny Nilu. Prace te potrwać około 20-u lat.

Weryfikacja spółdzielni żydowskich

WROCLAW (ŻAP). — We Wrocławiu przystąpiła do pracy komisja weryfikacyjna spółdzielni zrzeszonych w oddziale CSW „Solidarność”. W skład komisji wchodzi przedstawiciel: KW PZPR, OKZZ, Centralnego Zw. Spółdzielczego, Okręgowej Rady Spółdzielczej na D. Śląsku oraz przedstawiciel Woj. Kom. żydowskiego.

Na pierwszym posiedzeniu ustalone zostały wytyczne, którymi należy się kierować przy weryfikacji spółdzielni. Główny nacisk będzie położony na społeczny charakter spółdzielni i jej rolę w wykonaniu ogólnego planu gospodarczego. Weryfikacja ma również na celu ujawnienie istniejących braków i pomoc w ich usunięciu.

Dotychczas zweryfikowano 15 spółdzielni. 12 spółdzielni zaszerogowano do kategorii „A”.

Do to następujące spółdzielnie: „Zgoda” i „im. Olgina” we Wrocławiu, im. Waryńskiego i „Botwina” w Wałbrzychu, „9 Maja” i Szwesko - Kamasznica w Dzierżoniowie, „Jedność” i „Model” w Legnicy, „Nowe życie” w Świdnicy, „Wspólnota” w Bielawie, „Elegancja” w Zięmbicy oraz „Zgoda” w Zagórz.

Do kat. „B” zaszerogowano następujące spółdzielnie: „Dom Modelowy” w Jarach, Szwesko - Kamasznica w Kłodzku i „Pol - But” w Zięmbicy.

Spółdzielnie skórzane organizują warsztaty na terenie wielkich fabryk

WROCLAW (ŻAP). — Zarząd spółdzielni wyrobów skóranych „im. Olgina” we Wrocławiu uchwalił przyjąć z pomocą robotnikom wielkich zakładów przemysłowych, ich rodzinom, jak i ogółowi ludności pracującej. W tym celu zorganizowano na terenie fabryk warsztaty reperacji i pracownię obuwia. W obecnej chwili normalnie pracuje już 5 takich warsztatów, z których 2 zostały uruchomione na terenie Państwowego Zakładu Wagonów.

Założa spółdzielni im. Olgina wezwwała spółdzielnię w Dzierżoniowie, spółdzielnię wyrobów skóranych „im. gen. Świerczewskiego” w Łodzi i „im. Botwina” w Wałbrzychu, by za jej przykładem zorganizowały analogiczne warsztaty.

W walce ze spekulacją

ŚWIDNICA (ŻAP). — Robotnicy spółdzielni krawieckiej „Nowe życie” w Świdnicy zorganizowali komitet walki ze spekulacją na rynku mięsny. Do tej pozytywnej pracy przystąpiły robotnicy innych spółdzielni, którzy współpracują z Wydziałem Zaopatrzenia Miejskiej Rady Narodowej. Dzięki tej inicjatywie zlikwidowane zostały kolejki przy sklepach mięsnych.

Kara śmierci za zbrodnie wojenne

PIOTRKÓW (ŻAP). — Sąd Okręgowy w Piotrkowie skazał na karę śmierci mieszkańca Piotrkowa — volksdeutscha Hugona Foerster, który podczas okupacji wykazywał szczególne bestialstwo w stosunku do więźniów żydowskich, a pracujących w piotrkowskiej hucie „Hortensja”. Jednego z tych więźniów, o nieustalonym nazwisku, Foerster własnoręcznie zastrzelił.

Uroczystości w związku z uznaniem Izraela przez Bułgarię

SOFIA (ŻAP). — W Sofii odbyła się wielka manifestacja ludności żydowskiej z okazji uznania Izraela przez rząd Bułgarii.

Uroczystość otworzył częścią artystyczną, wykonał przez zespół teatralny przy czeletni ludowej im. Emilia Szekeldzkiego.

Pierwszy zabrał głos poseł red. Iechak Maseu, który powiedział m. in.: „Dla Żydów w Bułgarii uznanie państwa Izrael przez rząd bułgarski nie jest niespodzianką. Jest to konsekwencja ogólnej demokratycznej polityki ludowo - demokratycznego rządu.

Życie Żydów w Bułgarii we wszystkich dziedzinach jest dowodem troski i opieki ludowo - demokratycznego rządu.

My, bułgarscy Żydzi — stwierdził mówca — oświadczamy wam i wobec, że po zwycięstwie demokracji w naszym kraju, prawa nasze i nasza godność zagwarantowana została nie tylko na piśmie, ale w życiu codziennym.

Po przemówieniach zebrań uchwalił tekst listu do premiera Georgi Dimitrowa. W liście tym czytamy m. in.: „Republika ludowa Bułgarii przez uznanie państwa Izraela pomaga w pokojowym rozwiązaniu problemu palestyńskiego, przeciwdziałając tym agresywnym planom imperializmu.

Ci spośród nas, którzy wybrali sobie drogę walki i pracy w nowym państwie żydowskim życzą wam z całego serca zdrowia i przyrzeka-

Z życia żydowskiego w kraju

Rząd RP udzielił znacznej subwencji ORT-owi

WARSZAWA (ŻAP). — Jak już donosiliśmy w styczniowej naradzie dyrektorów kół ORT-u w Warszawie wzięli również udział, obok przedstawicieli instytucji żydowskich, delegaci Ministerstwa Oświaty, oraz Przemysłu i Handlu, którzy po zapoznaniu się z poważnymi osiągnięciami ORT-u i jego roli w szkoleniu nowych wysoko kwalifikowanych kadr dla gospodarki narodowej, przyrzekli ORT-owi wszelką pomoc.

Po naradzie przedstawiciele ORT-u odbyli szereg konferencji z przedstawicielami Ministerstwa Przemysłu, w rezultacie których Ministerstwo przyznało ORT-owi subwencję wstępną 7 mil. zł. na pierwszy okres 1949 r.

Po reorganizacji całego systemu szkolnictwa zawodowego, które nastąpi w najbliższym czasie, przyznane zostaną dalsze subside.

Oprócz subwencji gotówkowej Ministerstwo Przemysłu postanowiło przydzielić ze swoich zasobów maszyny dla warsztatów szkół ortowskich, przyrządy i aparaty dla pracowni fizycznych i chemicznych.

Pomoc w urządzeniach i maszynach odciaży budżet ORT-u o dalsze 10 mil. zł. i pozwoli kierownikowi obrócić te fundusze na inne cele. W ten sposób pomoc Rządu dla ORT-u wyraża się na początku roku 1949 sumą około 17 mil. zł.

Spółceństwo żydowskie powita z zadowoleniem postanowienie Ministerstwa Przemysłu, które z jednej strony świadczy o pozytywnych osiągnięciach szkół ORT-u, z drugiej, stanowi nowy dowód zrozumienia i życzliwego stosunku Polski Demokratycznej do potrzeb społeczeństwa żydowskiego.

Liceum kinomechaników w Krakowie KRAKÓW (ŻAP). — Zarząd Główny ORT-u w porozumieniu z P. P. „Film Polski” przystąpił do uruchomienia w Krakowie liceum kinomechaników.

Dla nowej placówki szkoleniowej ORT-u opracowano już dwuletni program nauczania, który jest obecnie uzgadniany z dyrekcją Filmu Polskiego. Szkoła uruchomiona zostanie w bieżącym miesiącu.

Lokal nowej placówki szkoleniowej mieści się w śródmieściu. Szkoła będzie wyposażona w niezbędne maszyny i przyrządy oraz aparaturę przez Film Polski.

Nowe liceum ORT-u ma perspektywę szybkiego rozwoju, gdyż w związku z intensywną kulturalną i naukową działalnością istnieje znaczna zapotrzebowanie na kinomechaników.

Współpraca „ORT-u” i „Solidarności”

WARSZAWA (ŻAP). — Dowiadujemy się, że w przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja między przedstawicielami ORT-u a CSW „Solidarność”.

Na porządku dziennym konferencji znajdzie się sprawa uzgodnienia programu szkoleniowego ORT-u z aktualnymi potrzebami spółdzielczości.

Ostatnio kierownictwo „Solidarności” opracowało program szkolenia zawodowego i przeznaczyło na ten cel odpowiednie fundusze. Rzecz jasna, że w tej dziedzinie spółdzielcy żydowscy pragną wykorzystać doświadczenie centralnej żydowskiej instytucji szkolenia zawodowego ORT-u.

Na konferencji będzie m. in. rozpatrywana sprawa szkolenia na terenie samych spółdzielni, oddzielnie kierowników spółdzielni, fachowców w poszczególnych branżach itd.

Szkolenie personelu instruktorskiego i pedagogicznego ORT-u

WARSZAWA (ŻAP). — Niedawno donosiliśmy o zakończeniu kursu pedagogicznego „ORT-u” w Warszawie.

Kierownictwo tej instytucji wysłało poza tym swoich pedagogów i instruktorów również na kursy organizowane przez Ministerstwo Oświaty oraz inne pokrewne instytucje.

Ostatnio instruktor warszawskiego oddziału ORT-u ob. M. Trynkier, który prowadzi kursy stolarstwa w domach dziecka CZKW ukończył krótki kurs doskonalenia zawodowego w Szczecinie, zorganizowany przez Zw. Zakładów Doskonalenia Rzemiosła.

Otwarcie objazdowej wystawy sztuki żydowskiej

WROCLAW (ŻAP). — W siedzibie żydowskiego Towarzystwa Kultury we Wrocławiu otwarta została wystawa ocalałych dzieł sztuki żydowskiej.

Otwarcia wystawy dokonał w imieniu żydowskiego Towarzystwa Kultury ob. Turkow, który udzielił głosu przewodniczącemu Wydziału Kultury i Propagandy CKZWP ob. Smolarowi.

W swoim przemówieniu ob. Smolar podkreślił ogromne znaczenie wystawy. Charakterystycznie poszczególnie dzieła mówca stwierdził, że ich wartość dla społeczeństwa żydowskiego w Polsce jest wprost nieoceniona. Dzieła te, które z takim trudem zebrano, są dowodem kontynuacji i pielęgnowania najpiękniejszych tradycji twórczego skupiska żydowskiego w Polsce.

W zakończeniu ob. Smolar omówił znaczenie wystawy w dziele upowszechnienia kultury i sztuki.

Wystawa obejmuje twórczość z dziedziny malarstwa olejnego, rytownictwa, grafiki, rzeźby i metaloplastyki. W galerii obrazów znajdują się prace wybitnych artystów żydowskich: M. Gotliba, Buchbindera, Hirszenberga oraz obrazy stworzone w czasie wojny i związane tematycznie z martyrologią ludności żydowskiej.

Wśród prac tych wyróżniają się cenne dzieła plastyczne: Gotharda, Braunera i Kramsztyka.

Wystawa otwarta będzie do 20 bm. po czym dzieła te zostaną kolejno wystawione w Wałbrzychu, Dzierżoniowie, Lignicy, Świdnicy i innych ośrodkach D. Śląska.

Kto zna tego zbrodniarza?

W Prokuraturze Sądu Okręgowego we Wrocławiu toczy się dochodzenie przeciwko przestępcy wojennemu Stanisławowi Olechowi, który w czasie wojny 1939 - 1945 r. współpracował z władzami niemieckimi, wydając ludność polską i żydowską w ręce policji niemieckiej. Wymieniony Olech po wojnie poszukiwany był przez

polskie władze bezpieczeństwa i zbiegł na teren Austrii.

Ktokolwiek zna przestępczą działalność Stanisława Olecha z okresu wojny zechce o tym powiadomić Prokuraturę Sądu Okręgowego we Wrocławiu do sprawy Nr VII-DS 275-48.

W trosce o sytuację zdrowotną w Izraelu

PARYŻ. Ostatnio odbyła się tu konferencja prasowa, na której dyrektor amerykańskiej „Ose” dr L. Wulman opowiedział o swoim na sali dziennikarzem i działaczom społecznym ciekawe szczegóły o działalności swej organizacji w Izraelu i w obozach na Cyprze.

Dr L. Wulman, członek sekretariatu Światowej Organizacji „Ose”, był dyrektorem „Tozu” w Warszawie i w ciągu 12 lat redagował czasopismo „Medycyna społeczna”. W 1936 r. był on inicjatorem i przewodniczącym Światowej Konferencji Lekarzy Żydów w Jerozolimie.

Przed niedawnym czasem dr Wulman wydelegowany został do Izraela, aby przekonać się na miejscu o możliwościach działalności swej organizacji w państwie żydowskim. Ba, wyl on również w obozach na Cyprze w przeddzień wyzwolenia więzionych tam przez długie miesiące uchodźców.

Dr L. Wulman rozpoczął swe sprawozdanie od szczegółów dotyczących życia masalim na Cyprze. Następnie przeszedł do omówienia różnych momentów z życia w miastach i wsiach Izraela po wojnie.

Prelegent opisywał rozkwit kulturalny w państwie żydowskim i kładąc specjalny nacisk na poziom wydawanej tam prasy, powiada: „szczęśliwy ten, kto może systematycznie czytać piątkowe gazety hebrajskie. Są to prawdziwe almanachy literackie”.

Dr Wulman omawia z kolei działalność „Ose” w Izraelu. „Ose” została założona w Tel-Awii i Szaronie. Latem „Ose” organizuje kolonie dziecięce (w 1948 roku na koloniach tych przebywało przeszło 1.000 dzieci). „Ose” ofiarowała również Armii Izraela ruchomy gabinet dentystyczny, zaopatrzony w nowoczesny sprzęt lekarski, jak aparat Roentgena itp.

W czasie pobytu dra Wulmana w Izraelu odbyło się zebranie lekarzy i działaczy społecznych, na którym obszernie przedyskutowano kwestię przyszłej działalności „Ose” w państwie Izrael. Wybrano specjalną Radę, na której czele stanął dr Gruszka (naczelnik lekarzy Wydziału Imigracyjnego Agencji Żydowskiej). Przewodniczącym egzekutywy obrał dr Szatka (kierownik medyczny Kasy Chorych przy Histadrucie).

Budżet „Ose” na bieżący rok wyniesie 300.000 funtów. Trzecia część tej sumy pokryje sama organizacja, dwie trzecie natomiast wniesie rząd Izraela, władze municypalne oraz różne instytucje społeczne.

Główna działalność „Ose” w Izraelu skierowana będzie na ochronę zdrowia młodzieży oraz profilaktykę medyczną. Organizacja stworzy na terenie całego państwa ośrodki dziecięce. Domy Dziecka, przychodnie itd. Pierwsze ośrodki dziecięce powstaną w Jafie, Ramle i Haifie. Przychodnie dla młodzieży — w Jerozolimie, Tel-Awii, Cfat i Haifie. Wielki Ośrodek Zdrowia założony będzie w Tel-Awii, gdzie „Ose” przystąpi wkrótce do budowy własnego gmachu. Zarząd Miejski Tel-Awii ofiarował na ten cel duży plac. Również władze municypalne Jafy i Haify postawiły do dyspozycji „Ose” obzerne budynki, w których pomieszczą się zakłady lecznicze dla dzieci.

„Ose” rozciąga też opiekę nad 20.000 dziećmi, które wyjadą wkrótce z obozów D. P. do Izraela. Dzieci przebywające w ośrodkach zdrowia „Ose” otrzymują staranne wychowanie, nawiązujące do przeszłości żydowskiej, obecnego życia w państwie Izrael oraz do zasad chaluzyzmu.

Działalność „Ose” w Izraelu rozwija się pomyślnie przy czynnej współpracy Ministerstwa Zdrowia i Kasy Chorych.

Każdy piąty mieszkaniec Nowego-Yorku ofiarą rasizmu

NOWY - YORK (ŻAP). — Każdy piąty mieszkaniec Nowego - Yorku przy poszukiwaniu pracy spotyka się z faktami dyskryminacji rasowej.

Ankieta przeprowadzona wśród 504 tysięcy mieszkańców miasta, katolików, Żydów, protestantów i Murzynów, wykazała, że większość zapytanych jest prześladowana ze względu na wyznawaną przez nich religię, lub przynależność narodową.

19 proc. stwierdziło, że uniemożliwiono im ze względu na ich przynależność rasową lub wyznanie, otrzymanie pracy. Dyskryminacja jest stosowana wszędzie, we wszystkich gałęziach przemysłu, przedsiębiorstwach usługowych i firmach finansowych.

Ludzie ci, pragnąc uniknąć dyskryminacji poszukują pracy w zawodach mniej opłacalnych. Ołbrzymia większość zapytanych odpowiedziała, że potępia jak najostreż prawa stanowe, umożliwiające stosowanie dyskryminacji rasowej.

Mennica Izraela

WARSZAWA, (BIPI) — Po raz ostatni w dziejach starożytnych posiadali Żydzi własną mennicę w Palestynie w latach 132-5 po N. Chr. w okresie wielkiego powstania przeciw Rzymianom. Zachowały się srebrne monety z czasów tego powstania dowodzonego przez Bar Kochbę z napisem: „O wolność Jerozolimy”.

23-go grudnia 1948, po upływie tysiąca ośmiuset trzynastu lat od okrutnego zdławienia

powstania przez Cesarza Rzymian Adriana i głównodowodzącego armii rzymskiej, Juliusza Sewerusa. Tymczasowa Rada Państwa Izrael uchwaliła ustawę o drobnej monetce izraelskiej. Jedną tysiączną izraelskiego funta będzie się nazywała zamiast „mil” obecnie „pruta”. Monety będą wartości od pięciu do pięćset „prutot”. Zostały już wybite monety wartości 25 „prutot”. Napis „Israel” wyryty w języku hebrajskim i arabskim, otacza gałązkę winogron.

RADIOAPARATY
NAPRAWIA
FACHOWO
SZYBKO
TANIO
dyplomowany mistrz radiotechnik
F-ma B. SZTAMLER
Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141-78

Likwidacja bandy w województwie warszawskim

WARSZAWA. — Organa bezpieczeństwa przeprowadziły energiczną akcję w celu zlikwidowania elementów bandyckich na terenie kilku powiatów województwa warszawskiego.

W akcji w dniu 11 bm. grupa operacyjna organów bezpieczeństwa przy wydatnej pomocy ludności miejscowej otoczyła pod Bożanowem zebranych w lesie 9 bandytów — niedobitki bandy NSZ-owskiej — stoczyła z nimi walkę, w której zabito 5 bandytów, zaś 4 pozostałych ujęto.

